

## SYNAKSARION VI NIEDZIELI PO ŚWIĘCIE PASCHY O ŚLEPCU

### Stichosy:

Dawco Światłości, ze Światłości jesteś Światłością,  
ślepcowi od urodzenia Ty dajesz oczy, Słowo.

Dzisiaj, w szóstą niedzielę po święcie Paschy, świętujemy cud Pana Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, uczyniony ślepcowi od urodzenia<sup>1</sup>. Cud ten, podobnie jak z Samarytanką<sup>2</sup> i paralitykiem<sup>3</sup>, także został dokonany przy pośrednictwie wody. Miało to miejsce tak. Kiedy Chrystus podczas rozmowy z Żydami objawił siebie jako równego Ojcu i powiedział: „Zanim stał się Abraham, Ja jestem”<sup>4</sup>, to Żydzi rzucali w Niego kamieniami.

On zaś oddalając się z tego miejsca, widzi potykającego się ślepcą, który już takim się urodził, mając jedynie zarys oczu i zagłębienia zamiast oczu. Gdy więc Chrystus spotyka go w takim stanie, uczniowie pytają: „Kto zgrzeszył, on czy jego rodzice, że urodził się ślepym?”<sup>5</sup>, bo słyszeli, jak On mówił do paralityka: „Oto wyzdrowiałeś, nie grzesz więcej”<sup>6</sup>, i że „grzech rodziców na dzieciach”<sup>7</sup>. Poza tym wśród pewnych Żydów panował pogląd Epikura<sup>8</sup>, że dusze istnieją zanim pojawia się ciało, a te z nich, które zgrzeszyły w swej bezcielesnej postaci, są kierowane do ciał<sup>9</sup>. Odrzucając te wszystkie opinie, Chrystus powiedział: „On nie dlatego jest ślepym, ale po to, aby na nim objawiły się dzieła Boże”<sup>10</sup>, co znaczy, że On rozumiał pod tym swoje dzieła. W tym wypadku nie chodzi bowiem o Ojca, gdyż zwrot „żeby” wskazuje na powiedzenie, a nie na przyczynę.

Powiedziawszy to i splunąwszy na ziemię, Chrystus pomazał ślepcowi błotem te miejsca, gdzie powinny być oczy, i posłał go, żeby obmył się w

---

<sup>1</sup> J 9,1-38.

<sup>2</sup> J 4,1-42.

<sup>3</sup> J 5,1-18.

<sup>4</sup> J 8,58.

<sup>5</sup> J 9,2.

<sup>6</sup> J 5,14.

<sup>7</sup> Jr 32,18.

<sup>8</sup> Epikur z Samos (341-270 przed Chrystusem), grecki filozof, twórca epikureizmu. Epikur był jednym z najważniejszych filozofów tak zwanej drugiej fazy greckiej filozofii klasycznej, w której dominowały zagadnienia filozofii życia, czyli rozważania na temat jak osiągnąć pełne szczęście.

<sup>9</sup> W istocie jest to pogląd Platona (427-347 przed Chrystusem), greckiego filozofa, twórcy systemu filozoficznego zwanego obecnie idealizmem platońskim.

<sup>10</sup> J 9,3.

sadzawce Siloam<sup>11</sup>, aby pokazać, że to On jest tym, który na początku bytu wziął proch z ziemi i stworzył człowieka. Ponieważ oko jest w ciele najważniejsze, to On stwarza je z niebytu, pokazując przez to, że mocy duszy też daje ruch. Wykorzystał ślinę, a nie wodę, aby było oczywistym, że moc łaski jest z Jego śliny, a nie z wody, i dlatego jeszcze, że miał zamiar posłać ślepcę do Siloam. Nakazał mu obmyć się, aby nikt nie przypisał uzdrowienia tamtejszej ziemi i błotu, a do Siloam posyła go ze względu na licznych świadków uzdrowienia, gdyż wielu powinien spotkać, gdy szedł z oczyma pomazanymi błotem. Niektórzy powiadają, że ślepiec po obmyciu nie usunął z oczu błota powstałego ze zmieszania śliny z ziemią, ale samo błoto przy tym kontakcie z wodą zmieniło swoją naturę w ten sposób, że powstały oczy.

Słowo „Siloam” w przekładzie z języka hebrajskiego znaczy „Posłany”<sup>12</sup>, gdyż sadzawka ta znajdowała się poza Jerozolimą. Za Ezechiasza, gdy wrogowie oblegali miasto i zdobyli Siloam, odpłynęła z niego woda. Dopóki oblężeni w mieście nie wykopali studni i cystern na wodę, za każdym razem, gdy posyłali tutaj kogoś na polecenie proroka Izajasza, woda natychmiast wypływała i mogła być czerpana, ale jeśli ktoś przychodził z własnej woli, a tym bardziej wróg, to wody nie było. Od tego czasu tak było. Dlatego Chrystus pragnąc pokazać, że jest od Boga, posyła ślepcę tam i natychmiast otwiera się przed nim światło. Zgodnie z opinią niektórych Siloam został tak nazwany ze względu na dzisiejszego ślepcę, posłanego przez Chrystusa.

Ślepiec, który się obmył, otrzymał widzenie przez niewypowiedzianą moc, ale on sam, cierpiący, nie rozumiał tej tajemnicy. Sąsiedzi i znajomi, zobaczywszy go widzącym z nieznanego im powodu, byli zdumieni. On natomiast przyznał, że przedtem był ślepcem, a gdy pytano go o przyczynę przejrzenia, to jako uzdrowiciela swojej choroby wymienił Chrystusa. Wystarczyło, że faryzeusze usłyszeli o tak zdumiewającym cudzie, aby Zbawiciel znowu został oskarżony o bluźnierstwo z powodu nieprzestrzegania soboty, gdyż cud ze ślepcem został dokonany, zgodnie ze zwyczajem Chrystusa, w dniu sobotnim. Rozpoczęły się wśród nich spory, gdy jedni z powodu dokonanych cudów mówili, że Jezus jest od Boga, a inni, że nie jest od Boga, gdyż nie przestrzega soboty. Ci, którzy mieli o Jezusie dobre mniemanie, pytali ślepcę: „Co ty powiesz o Nim?”<sup>13</sup>. On zaś uznał Go za proroka, co dla nich było bardzo czcigodne. Jednak oni dalej nie wierzą, że Chrystus uzdrowił autentycznego ślepcę. Nie dowierzają też sąsiadom, posyłają po jego rodziców. Im bardziej chcą to wydarzenie ukryć w cieniu, tym silniej wychodzi ono na światło, a rodzice we wszystkim się przyznają, ale sprowadzają całą sprawę do wieku chłopca, aby uniknąć odłączenia od synagogi. Znowu mówią do ślepcę:

---

<sup>11</sup> Sadzawka Siloam, znajdujący się w Jerozolimie kanał wodny (ok. 533 m), który łączył wody Gichonu z sadzawką o tej samej nazwie. Współcześnie sadzawka jest utożsamiana z Birkat Silwan. Kanał prowadzący do sadzawki został wybudowany na rozkaz króla judzkiego Ezechiasza w VIII w. przed Chrystusem (2Krl 20,20; 2Krn 32,30).

<sup>12</sup> J 9,7.

<sup>13</sup> J 9,24.

„Oddaj chwałę Bogu<sup>14</sup>, bowiem to On daje uzdrowienia, a nie Chrystus, który jest grzesznikiem, gdyż niszczy sobotę”. Jednak on chcąc pokazać na podstawie czynów, że Chrystus jest Bogiem, odpowiada: „Nie wiem, jedno wiem, że byłem ślepy, ale dzięki Niemu widzę”<sup>15</sup>. Znowu więc pytają go: „Jak otworzył twoje oczy?”<sup>16</sup>. A on, mając już tego dość, nie mówi już wieloznacznie, ale wchodzi w spór: „Gdyby On nie był od Boga, to nie uczyniłby takiego cudu”<sup>17</sup>. Cierpi więc od nich wyrzuty za to, że uznał siebie za ucznia Jezusa i za to, że powiedział: „Nikt od wieków nie otworzył oczu ślepemu od urodzenia”<sup>18</sup>, ślepych bowiem inni też uzdrawiali, ale ślepego od urodzenia ani jeden. Wyśmiali go więc i wypędzili z synagogi.

Po tym znalazł go Jezus i mówi: „Czy wierzysz w Syna Bożego?”<sup>19</sup>, on zaś poznawszy, że to jest Ten, kto z nim rozmawia, i widząc Chrystusa, bowiem przedtem Go nie widział, gdyż był ślepy, pokłonił się Jemu i został Jego uczniem, głosząc wszędzie dobrodziejstwo, które go spotkało.

Można to przedstawić także w innym sensie. Ślepiec jest równocześnie ludźmi spośród pogan, których Jezus znalazł przechodząc<sup>20</sup>, czyli na ziemi, a nie będąc na niebiosach, lub dlatego, że przyszedł ze względu na naród hebrajski, i przechodząc okazał się też poganom, i splunawszy na ziemię uczynił błoto, i pomazał<sup>21</sup>, to znaczy najpierw nauczył ich, bowiem zstąpił na ziemię, podobnie jak kropla, i wcielił się w Dziewicę Marię, a potem przekazał Boży chrzest, jakim jest Siloam. Następnie, tenże ślepiec jest ludem chrześcijańskim z pogan, przede wszystkim ze względu na Chrystusa odważny, prześladowany i świadczący, a pod koniec przez Niego samego jako Jego lud uznany i wysławiony.

**C**hryste Boże nasz, Dawco Światłości, z bezgranicznego Twego miłosierdzia zmiłuj się i zbaw nas. Amen.

---

<sup>14</sup> J 9,24.

<sup>15</sup> J 9,25.

<sup>16</sup> J 9,26.

<sup>17</sup> Por.: J 9,33.

<sup>18</sup> J 9,32.

<sup>19</sup> J 9,35.

<sup>20</sup> J 9,1.

<sup>21</sup> J 9,6.